

Drogi wojewódzkie w długiej kolejce do remontów

Napisano dnia: 2024-08-19 15:09:04



ZIEMIA KŁODZKA (inf. wł.). Inwestowaniem w drogi wojewódzkie oraz ich remontowaniem w regionie zajmuje się Dolnośląska Służba Dróg i Kolei. Przy chronicznym niedostatku pieniędzy mocniej musi pochylać się nad zadaniami do wykonania i gradacją. A że łączna długość tych ciągów komunikacyjnych idzie w dziesiątki tysięcy kilometrów, to skierowanie ekip drogowców w konkretne miejsce pozostaje - zdaje się - szczęśliwym trafem.

Na ziemi kłodzkiej DSDiK zabiera się za remont drogi nr 387 w Kudowie-Zdroju, a do 21 września br. z tej przyczyny nie ma przejazdu na odcinku DW nr 384 Wolibórz - Jodłownik. Rusza przebudowa drugiego pasa jezdnego w ciągu DW nr 390 pomiędzy Płonicą i Sosnową, a także nawierzchni pomiędzy Orłowcem i Łądkiem-Zdrojem.

Jeszcze w tym roku DSDiK ogłosi przetargi na wyłonienie wykonawców remontu odcinka drogi nr 388 ze Szklarki do Starkówka, nr 385 z Nowej Wsi Kłodzkiej do Srebrnej Góry i od Srebrnej Góry do Stoszowic, a także od Wigańcic do granicy z województwem opolskim. Ponadto szykują się roboty na drodze nr 387, pomiędzy Ratnem Dolnym i Wambierzycami oraz Radkowem i Karłowem. Z tymi wyzwaniami firmy będą musiały zdążyć w ciągu 12 miesięcy od podpisania umowy.

Zarządca wojewódzki czyni starania o fundusze z Interregu m.in. na remont drogi nr 392 pomiędzy Żelaznem i Łądkiem-Zdrojem. We wrześniu br. będzie wiadomo, czy pozyska 2,5 mln euro. To pozwoliłoby ruszyć większym frontem robót, w przeciwnym wypadku zadanie rozłoży się w dłuższym czasie, na możliwości finansowe tej instytucji. Niestety, DSDiK nie przewiduje w ramach remontu budowy chodników wzdłuż drogi pomiędzy Żelaznem i Ołdrzychowicami Kłodzkimi, o co zabiega samorząd gminy wiejskiej Kłodzko.

(bwb)